

Sygn. akt: I C 791/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2022 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

Przewodniczący – SSO Piotr Suchecki

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2022 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko U. J. i G. S.

o uznanie za niegodne dziedziczenia

1. uznaje pozwaną G. S. za niegodną dziedziczenia po spadkodawcy C. J., synu J. i J., zmarłym w dniu (...) r.;
2. oddała powództwo w stosunku do pozwanej U. J.;
3. zasądza od pozwanej G. S. na rzecz powoda A. J. kwotę 6 417 (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nie obciąża powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej U. J.;
5. nakazuje pobrać od pozwanej G. S. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6 200 (sześć tysięcy dwieście) złotych.

SSO Piotr Suchecki

Sygn. akt IC 791/18

## UZASADNIENIE

A. J. wniósł o uznanie U. J. i G. S. za osoby niegodne dziedziczenia po zmarłym w dniu (...) r. C. J. oraz zasądzenia na jego rzecz od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając powództwo oświadczył, że pozwane dwukrotnie próbowały posłużyć się sfalszowanym testamentem spadkodawcy, świadomie nie szanując jego woli i próbując w ten sposób wyłączyć powoda od dziedziczenia.

U. J. i G. S. domagały się oddalenia powództwa. Przyznały, że próbowały doprowadzić do stwierdzenia nabycia spadku w oparciu o testament spadkodawcy i nie zgadzają z ustaleniami sądu spadku, który w oparciu o opinię biegłego zakwestionował autentyczność testamentu. Szeroko opisywały niewdzięczność powoda wobec rodziców (spadkodawcy i pozwanej U. J.), którzy wielokrotnie finansowali jego potrzeby w tajemnicy przez córką (G. S.), która to opiekowała się ojcem i wspierała rodziców w przeciwieństwie do powoda.

### ***Stan faktyczny***

C. J. zmarł w dniu (...) r. Kilka tygodni po śmierci C. J. jego żona U. J. udała się do notariusza, gdzie złożyła własnoręczny testament męża i umówiła na dzień 11 lutego 2016 r. termin sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia. Treść testamentu budziła wątpliwości interpretacyjne notariusza, który wskazał pozwanej, że będzie to wymagało uzgodnienia pomiędzy stronami. W jego treści znajdował się min. zapis mówiący o tym, co A. J. otrzymał już od rodziców. U. J. powiadomiła syna A. J. o terminie spotkania u notariusza, lecz nie informowała go o testamencie. Na

spotkaniu u notariusza, gdzie stawili się powód i pozwane, nie doszło do formalnego otwarcia i ogłoszenia testamentu, albowiem między uczestnikami doszło do kłótni, a nadto A. J. kwestionował autentyczność testamentu. U. J. i G. S. odebrały dokument testamentu i postanowiły udać się do sądu w celu złożenia wniosku o stwierdzenia nabycia spadku. Po drodze odbyły rozmowę z przypadkowo spotkanym adwokatem, który podjął się poprowadzenia tej sprawy.

**- zeznania świadków I. D., H. J.**

**- zeznania powoda A. J., częściowo zeznania pozwanej G. S.**

W dniu 17 lutego 2016 r., adwokat reprezentujący G. S., złożył wniosek o stwierdzenie nabycia przez nią w całości spadku po C. J. na podstawie jego testamentu własnoręcznego, sporządzonego w dniu 2 października 2015 r. Do wniosku załączony został dokument testamentu, inny od tego, który U. J. wcześniej złożyła u notariusza. Z treści tego testamentu nie wynikały już żadne wątpliwości interpretacyjne. Po otwarciu i ogłoszeniu testamentu A. J. zakwestionował jego autentyczność. Biegły powołany przez sąd ustalił, że zarówno treść testamentu, jak i podpis pod nim, nie zostały nakreślone przez C. J.. Na tej podstawie Sąd zawiadomił Prokuraturę o podejrzeniu możliwości popełnienia przestępstwa. Postanowieniem z dnia 14 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach stwierdził, że spadek po C. J. nabyli na podstawie ustawy jego żona U. J., jego córka G. S. i jego syn A. J. – w 1/3 części każde z nich. Postanowienie to nie zostało zaskarżone i uprawomocniło się z dniem 8 marca 2018 r. Pełnomocnik G. S. w dniu 8 marca 2018 r. wystąpił o wydanie odpisu prawomocnego postanowienia w celu wszczęcia przez G. S. postępowania o dział spadku i zniesienie współwłasności.

**- zeznania świadków I. D., H. J.**

**- zeznania powoda A. J., częściowo zeznania pozwanej G. S.**

**- dokumentacja zebrana w aktach SR w Gliwicach sygn. I Ns 637/16, w szczególności kopia testamentu k. 9 (oryginał w aktach SR Gliwice sygn.. III K 31/19 k. 69, opinia pismoznawcza biegłego k. 89-95, postanowienie z dnia 14 lutego 2018 r. k.116**

W postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym pod nadzorem Prokuratury Rejonowej (...) (1 Ds. 788.2018), sporządzona została przez laboratorium kryminalistyczne KWP w K. ekspertyza pismoznawcza testamentu oraz próbek pisma powoda i pozwanych, z której wynikało, że treść testamentu oraz podpis pod nim zostały nakreślone przez G. S.. W dniu 11 stycznia 2019 r. G. S. został przedstawiony zarzut sfałszowania dokumentu – podrobienia testamentu datowanego na dzień 2 października 2015 r. w celu użycia go za autentyczny. W dniu 28 stycznia 2019 r. skierowano przeciwko G. S. akt oskarżenia. W toku postępowania sądowego sąd zlecił sporządzenie opinii pismoznawczej biegłym z katedry kryminalistyki UŚ w K., którzy ustalili, że pełna treść testamentu oraz podpis zostały nakreślone przez G. S.. Wobec kwestionowania przez G. S. wiarygodności opinii i podpieraną się sporządzoną na jej zamówienie opinią innego eksperta, sąd dopuści dowód z opinii kolejnego biegłego z zakresu pismoznawstwa. Z opinii tej ponownie wynikało, że pełna treść testamentu oraz podpis zostały nakreślone przez G. S., a biegły udzielił szczegółowych wyjaśnień do opinii na rozprawie w dniu 7 maja 2021 r. Autorka prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie G. S., podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 5 października 2022 r., oświadczyła, że jej wnioski nie miały charakteru kategoriowego, a opierały się wyłącznie na dostarczonych przez zleceniodawczynię w niewielkiej ilości skanogramach. Wyrokiem z dnia 14 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach na podstawie art. 66 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko G. S. o czyn z art. 270 § 1 k.k., a polegający na tym, że w dniu 18 lutego 2018 r. posłużyła się jako autentycznym, uprzednio podrobionym przez siebie testamentem datowanym na dzień 2 października 2015 r. po zmarłym ojcu C. J., przedkładając go za pośrednictwem swojego pełnomocnika do sądu z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku. Jednocześnie sąd ustalił okresu próby na jeden rok. Podstawą wydania tego wyroku było ustalenie w sposób nie budzący wątpliwości sądu, że G. S. dopuściła się popełnienia zarzucanego jej czynu. W wyniku wniesionej przez G. S. apelacji Sąd Okręgowy w Gliwicach utrzymał w mocy zaskarżony wyrok z tą jedynie zmianą, że oskarżona dopuściła się zarzucanego czynu w dniu 18 lutego 2016 r. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia sądu I instancji uznając, że okoliczności czynu i wina G. S. nie budzą wątpliwości.

**- dokumentacja zebrana w aktach SR w Gliwicach sygn. III K 31/19, w szczególności oryginał testamentu k. 69, opinia pismoznawcza KWP w K. k. 92-101, postanowienie z dnia 14 lutego 2018 r. k.116, opinia biegłych z UŚ w K. – k. 171-184 i 208-222, opinia biegłego – k. 264-271 i protokół rozprawy k. 282-283, 302-303, wyrok SR w Gliwicach z dnia 14 października 2021 r. z uzasadnieniem k. 305 i 312318, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 26 kwietnia 2022 r. z uzasadnieniem k. 349-363**

Ustaleń w zakresie stanu faktycznego przyjętego za podstawę do przeprowadzenia rozważań sąd dokonał w oparciu o wszechstronną analizę całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - w zakresie w pełni odpowiadającym inicjatywie dowodowej stron, kierując się przy tym dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., 229 k.p.c. i 230 k.p.c. Okoliczności związane z otwarciem spadku oraz przebiegiem postępowania spadkowego winny mieć status niespornych. Okoliczność, iż pozwane posługiwały się dwoma różnymi testamentami (podczas spotkania u notariusza oraz w postępowaniu sądowym) wynikają z trudnych do podważenia zeznań świadka I. D., notariusza która zapoznawała się z treścią dostarczonego do jej kancelarii testamentu. Doskonale pamiętała, że testament ten budził wątpliwości interpretacyjne i zawierał charakterystyczną treść. Wykluczyła, aby testament złożony w postępowaniu sądowym był tożsamym dokumentem, albowiem jego treść była jednoznaczna i nie zawierał on passusu, który wzbudził jej wątpliwości. Brak podstaw do kwestionowania tych zeznań, albowiem świadek z uwagi na pełniony zawód jest szczególnie predystynowana do wypowiadania się na temat dokumentów, z którymi miała osobistą styczność i które pamiętała z uwagi na nietypową treść. Nadto zeznania te w pełni korelują z zeznaniami świadka H. J. i powoda. Okoliczność, iż to pozwana G. S. dokonała sfalszowania treści testamentu wraz z podpisem wynika w sposób jednoznaczny z dokumentów zgromadzonych w akta postępowania karnego SR w Gliwicach sygn. III K 31/19. Przede wszystkim potwierdzają to dwie niezależne opinie biegłych z (...) i kolejnego biegłego, które sąd mógł wykorzystać na podstawie art. 278<sup>1</sup> k.p.c. Prywatna ekspertyza. Którą posługiwała się w tym postępowaniu pozwana okazała się niewiarygodna i sama jej autorka zeznała, że opierała się tylko na skanach dostarczonych przez pozwaną i nie stawiała kategorię wniosków. Trzeba też mieć na uwadze wyrok SR w Gliwicach z dnia 14 października 2021 r. Jakkolwiek nie ma on w postępowaniu cywilnym charakteru wiążącego, to jednak zachowuje walor dokumentu urzędowego, którego wiarygodności mocy dowodowej pozwane w żaden sposób nie podważyły. Zeznania pozwanej G. S. okazały się gołosłowne i kompletnie niewiarygodne w zakresie, w jakim kwestionowała ona fakt podrobienia testamentu ojca i starała się dezawuować ustalenia poczynione w postępowaniu karnym. Zeznania te można uwzględnić tylko w zakresie, w jakim prezentowały chronologię czynności podejmowanych przy wykorzystaniu sfalszowanego testamentu, co zresztą wynika bezspornie z dokumentacji zawartej w aktach sądowych. Podobnie ocenić należało zeznania U. J., jako pozostające w sprzeczności z resztą obiektywnie weryfikowalnego materiału dowodowego i motywowane zamiarem ochrony córki przed konsekwencjami posłużenia się podrobionym testamentem.

### **Rozważania prawne**

Powództwo w stosunku do pozwanej G. S. zasługiwało na uwzględnienie w oparciu o art. 928 § 1 pkt 3 k.c. W świetle dokonanych ustaleń nie może budzić wątpliwości, że pozwana ta podrobiła testament spadkodawcy. Zaprzeczenia pozwanej mają charakter gołosłowny i polegają wyłącznie na polemice z ustaleniami wynikającymi z opinii kilku niezależnych biegłych.

Z kolei powództwo w stosunku do pozwanej U. J. należało oddalić, albowiem pozwanej tej nie sposób przypisać żadnego z zachowań stypizowanych w art. 928 k.c. Nawet przy założeniu, że wiedziała ona o podrobieniu testamentu przez G. S., to sama nie dopuściła się tego fałszerstwa. Nie była też beneficjentką według treści podrobionego testamentu, zatem nie można uznać, aby miała z niego w jakimkolwiek zakresie skorzystać. Można co najwyżej spekulować, czy U. J. miała udział w sfalszowaniu pierwszej wersji testamentu złożonego u notariusza. Brak jednak na to jakichkolwiek dowodów, nadto i w tym przypadku nie budzi wątpliwości, że to nie ona miała być osobą, która z tego testamentu miała skorzystać. Powód twierdził, że ten pierwszy testament także był sfalszowany, zatem – w świetle

twierdzeń samego powoda – nie można przypisać U. J. ukrycia lub zniszczenia testamentu spadkodawcy, skoro miał to być dokument nie pochodzący od niego.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania pomiędzy powodem a pozwaną G. S. znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c., odwołującego się do zasad kosztów celowych i odpowiedzialności za wynik postępowania. Powództwo przeciwko tej pozwanej okazało się uzasadnione w całości, zatem należał mu się od pozwanej zwrot wszystkich poniesionych kosztów, na sumę których składały się: część opłaty od pozwu (w zakresie wynikającym z przyznanego częściowo zwolnienia od kosztów sądowych) – 1 000 zł, wynagrodzenie adwokata w stawce minimalnej 5 400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania pomiędzy powodem a pozwaną U. J. znajduje uzasadnienie w treści art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może w ogóle nie obciążać strony przegrywającej kosztami. Powództwo skierowane przeciwko tej pozwanej zostało oddalone, ale trudno mówić tu o klasycznym przegraniu sporu przez powoda, co usprawiedliwia szczególnie jego potraktowanie i mimo przegrania procesu nieobciążanie kosztami poniesionymi przez tą pozwaną. Kompleksowej wykładni art. 102 k.p.c. dokonał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2012 r. /sygn. I CZ 165/11/ stwierdzając min., że przepis art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecyjny i choć kwestia trafności jego zastosowania co do zasady może być objęta kontrolą Sądu wyższego rzędu, niemniej jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna następować wyjątkowo. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.). Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące indywidualnej sytuacji strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu. Rozstrzygając na tej podstawie o kosztach procesu sąd miał na uwadze, że obie pozwane współdziałały przy próbie doprowadzenia do stwierdzenia nabycia spadku w oparciu o sfalszowany testament i obie twierdziły o jego autentyczności, zmierzając do pozbawienia powoda należnego mu udziału w spadku. Mimo, że nie sposób przypisać pozwanej U. J. świadomości co do sfalszowania testamentu przez G. S., to jednak faktem jest, że aktywnie wspierała córkę i podejmowała działania mające na celu pokrzywdzenie powoda. W tej sytuacji obciążanie powoda kosztami procesu poniesionymi przez tą pozwaną, sprowadzającymi się wyłącznie do wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, stanowiłoby swoiste usankcjonowanie działań sprzecznych co najmniej z zasadami współżycia społecznego, a równocześnie karanie powoda za podjęcie działań prawnych, w pełni usprawiedliwionych zaistniałymi okolicznościami.

O należnych Skarbowi Państwa kosztach, wynikających z obowiązku pokrycia tymczasowo skredytowanych wydatków na poczet części opłaty sądowej, w zakresie przyznanego powodowi zwolnienia (6 200 zł) sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1125) i nakazał ich pobranie w całości od przegrywającej proces G. S..

SSO Piotr Suchecki